



Pieśni wieczorne, 10 grudnia

**„Pan jest pomocnikiem
moim, nie będę się lękał; cóż
może mi uczynić człowiek?”
- Hebr. 13:6**

Świat często podziwiał opanowanie pokornych ludzi Bożych w okolicznościach, które nawet w sercach najodważniejszych mogłyby wywołać bojaźń. Jednak, aby prowadzić taki tryb życia, który by przynosił chwałę naszemu Bogu i pomnażał w nas Jego łaski, przez co moglibyśmy mądrze i odważnie witać próby i trudności przychodzące na nas jako chrześcijan, przedstawicieli Króla niebios

oraz z radością przyjmować te wszystkie doświadczenia, jest konieczne, aby nasze serca pozostawały w harmonii z Bogiem, aby przez nas wykonywała się wola Jego, a nie nasza i abyśmy oddalili ludzką bojaźń, która usidla. Nie potrafimy dokonać tego naszą własną siłą, lecz siłą samego Pana Boga. Wiemy, że należy bać się Jahwe, a nie słabego śmiertelnika. Sprawiedliwi są tak odważni jak lwy, tak delikatni jak gołębice, tak pokorni jak owce. To szczególne połączenie odwagi, delikatności i pokory powinno charakteryzować każdego chrześcijanina. R 5540:5

Redakcja
R-
„Straż”